

Łukasz Lewkowicz

Słowacja: eskalacja kryzysu koalicyjnego

6 lipca 2022 r. przedstawiciele SaS, drugiej największej partii koalicyjnej, zapowiedzieli opuszczenie rządu, jeśli do końca sierpnia nie odejdzie z niego minister finansów i lider największego ugrupowania koalicji Igor Matovič (OLaNO). Brak dymisji Matoviča może oznaczać powstanie na Słowacji rządu mniejszościowego lub w skrajnym scenariuszu – przedterminowe wybory. Przedstawiciele OLaNO zaproponowali reformę umowy koalicyjnej jako jeden ze sposobów wyjścia z impasu politycznego. Jednocześnie kryzys polityczny próbuje wykorzystać ważna partia opozycyjna – Smer-SD, która zebrała ponad 400 tys. podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum dotyczącego dymisji rządu Eduarda Hegera (OLaNO).

Pakiet antyinflacyjny początkiem eskalacji kryzysu politycznego. Eskalacja kryzysu w koalicji rządowej nastąpiła w momencie, gdy minister gospodarki Richard Sulík i jego partia SaS sprzeciwili się przyjęciu tzw. pakietu antyinflacyjnego, zgłoszonego przez ministra finansów Igora Matoviča. Wśród zaproponowanych rozwiązań znalazły się m.in. ulgi podatkowe na dzieci i program mieszkań na wynajem. Mimo braku zgody wewnątrz koalicji pakiet został przyjęty 24 maja przez Radę Narodową w przyspieszonym trybie legislacyjnym. Ten ekstraordynaryjny sposób procedowania wzbudził sprzeciw prezydent Zuzany Čaputovej, która 7 czerwca zawetowała pakiet i odesłała go do parlamentu do ponownego rozpatrzenia. Ostatecznie jednak 22 czerwca słowaccy parlamentarzyści odrzucili weto prezydenckie. Na 142 posłów obecnych na posiedzeniu parlamentu 77 głosowało za „przełamaniem weta”, 25 było przeciw, 39 wstrzymało się od głosu, a jeden nie głosował (do odrzucenia weta potrzebna była większość bezwzględna, czyli 76 głosów). Za „przełamaniem weta” głosowali głównie obecni i byli posłowie OLaNO oraz koalicyjnej partii Sme rodina, a także grupa posłów niezrzeszonych ze skrajnie prawicowej partii ĽSNS. Natomiast parlamentarzyści z koalicyjnych partii SaS i Za ľudí oraz opozycyjnych lewicowych ugrupowań Hlas-SD i Smer-SD nie poparli większości parlamentarnej. Odrzucenie weta prezydenckiego i przyjęcie pakietu antyinflacyjnego spotkało się z krytyką części mediów i polityków. Media liberalne zarzuciły Matovičowi, że nie bierze pod uwagę trudnej sytuacji finansowej państwa i zawiera *de facto* sojusz polityczny z „faszystami”. Natomiast Robert Fico, lider Smer-SD, stwierdził, że pakiet antyinflacyjny nie uwzględnia pomocy socjalnej dla emerytów, rodzin bezdzietnych i uderzy również w finanse samorządów terytorialnych.

Nieudane próby renegotjacji umowy koalicyjnej. 12 sierpnia br. OLaNO na radzie liderów koalicji zaproponowało reformę umowy koalicyjnej jako jeden ze sposobów rozwiązania kryzysu politycznego. W dokumencie miałyby znaleźć się zasada, że jeśli dany minister obrazi innego polityka, będzie musiał odejść z rządu. W późniejszym czasie doprecyzowano, że możliwa będzie krytyka działalności danego polityka, natomiast zabronione powinno być używanie obelg personalnych. Reszta koalicji odrzuciła propozycję OLaNO, argumentując, że w przeszłości wielokrotnie podejmowano próby wprowadzenia sankcji za zniewagi słowne, ale nigdy nie udało się tego zastosować w praktyce. Politycy SaS zarzucili Igorowi Matovičowi, że kilka dni po złożeniu propozycji zmian dotyczących umowy koalicyjnej w swoich mediach społecznościowych wielokrotnie obrażał Richarda Sulíka. Zdaniem przedstawicieli Sme rodina, głównym powodem obecnej sytuacji politycznej jest spór personalny Igora Matoviča i Richarda Sulíka – i tylko ci politycy mogą go zakończyć. Podobnie uważają politycy Za ľudí, którzy twierdzą, że tylko OLaNO i SaS mogą rozwiązać obecny kryzys polityczny. Wyzwaniem, poza silnymi osobowościami obu liderów, jest niewątpliwie zasadnicza różnica w prowadzeniu przez nich polityki gospodarczej i społecznej Słowacji. Richard Sulík jest zwolennikiem liberalnej polityki gospodarczej i ograniczania wydatków budżetowych, natomiast Igor Matovič chce aktywnej polityki społecznej państwa i transferów socjalnych dla najuboższych. Jednocześnie politycy OLaNO oskarżani są przez Sulíka o populizm

i chęć odwrócenia tendencji spadkowych w sondażach (według badań agencji AKO z lipca br. najlepiej w koalicji wypadła SaS z poparciem na poziomie 14,7%, natomiast partia Matoviča uzyskała tylko 9,2% głosów).

Opozycja zgłasza propozycję referendum w sprawie odwołania rządu. Obecna sytuacja kryzysowa wykorzystywana jest politycznie przez opozycję. Robert Fico i Smer-SD zainicjowali akcję zbierania głosów za przeprowadzeniem referendum dotyczącego przedterminowych wyborów. Opozycja uważa, że gabinet premiera Eduarda Hegera utracił zdolność do skutecznego kierowania państwem. Obwinia rządzących o problemy związane z inflacją i zaopatrzeniem w surowce energetyczne, zbytne zaangażowanie się w pomoc dla Ukrainy i wspomniany konflikt wewnątrz koalicji. W planowanym referendum zaproponowano Słowakom dwa pytania: pierwsze dotyczące wyrażenia zgody na bezzwłoczną dymisję obecnego rządu, drugie zaś – zmian konstytucji w zakresie skrócenia kadencji (ma to dotyczyć art. 73-98 ustawy zasadniczej). Politykom Smer-SD, z pomocą przedstawicieli skrajnie prawicowej partii Republika, udało się zebrać 406 tys. podpisów popierających referendum (do ważności wniosku potrzebnych było 350 tys. podpisów). 24 sierpnia zostały one oficjalnie przekazane przez polityków lewicy do kancelarii prezydent Zuzany Čaputovej. Zdaniem Roberta Fico, referendum powinno się odbyć 29 października br., czyli w dniu planowanych połączonych wyborów komunalnych i regionalnych na Słowacji. Lider Smer-SD wyraził publicznie obawę, że prezydent Čaputová zdecyduje się na skierowanie pytań referendalnych do Sądu Konstytucyjnego. Według niego stanie ona wtedy po stronie skompromitowanego Igora Matoviča, a nie „Słowacji” i „demokracji”. Obecnie trwa sprawdzanie list poparcia dla referendum pod kątem ich ważności. Równoległe w ostatnich dniach koalicyjna Sme rodina złożyła swoją propozycję nowelizacji konstytucji – ma ona umożliwić skrócenie kadencji parlamentu za pomocą ustawy konstytucyjnej lub poprzez referendum. W przypadku powodzenia referendum kadencja kończyłaby się we wskazanym w nim dniu. Nowe przepisy miałyby wejść w życie 1 stycznia 2023 r. Wnioskodawcy chcą również, aby nowelizacja miała zastosowanie w obecnej kadencji 2020-2024.

Wnioski

- Kluczem do rozwiązania obecnego kryzysu politycznego na Słowacji jest porozumienie dwóch największych partii koalicji rządzącej – OĽaNO i SaS. Jego brak i prawdopodobne wyjście z rządu ministrów SaS po 31 sierpnia br. mogą spowodować powstanie niestabilnego gabinetu mniejszościowego. W perspektywie przyczyni się to do ograniczenia reform wewnętrznych i transferów socjalnych.
- Możliwe odejście z rządu ministra spraw zagranicznych i europejskich Ivana Korčoka (SaS) i zapowiadana rezygnacja ministra obrony Jaroslava Naďa (OĽaNO) mogą spowodować poważne reperkusje w polityce zagranicznej i obronnej państwa. Obaj politycy byli bowiem architektami podpisania umowy obronnej z USA, a także zwolennikami aktywnej polityki wspierania Ukrainy.
- W skrajnym scenariuszu brak możliwości efektywnego rządzenia przez gabinet mniejszościowy może doprowadzić do przedterminowych wyborów. Biorąc pod uwagę obecne sondaże, z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że do władzy powróciłaby wtedy lewica. Od dłuższego czasu mówi się o możliwości powstania w przyszłym parlamencie egzotycznej koalicji lewicy (Smer-SD, Hlas-SD) i skrajnej prawicy (Republika). Niewykluczony jest również scenariusz współpracy lewicy z obecnym członkiem koalicji – partią Sme rodina.
- Nowy rząd zapewne zahamuje reformy wymiaru sprawiedliwości i toczące się wobec polityków lewicy sprawy korupcyjne. W celu utrzymania poparcia społecznego będzie realizował aktywną politykę społeczną i transfery socjalne. W polityce obronnej prawdopodobnie ograniczona zostanie współpraca militarna z USA. Natomiast wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego prowadzona może być polityka neutralności, ograniczona głównie do wsparcia humanitarnego Ukrainy.